

Protokół Nr 4/2025

z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji z dnia 22 lipca 2025 roku
Posiedzenie odbyło się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Bieżuniu,
ul. Warszawska 2.

Przewodniczący Komisji Pan Krzysztof Grzegorz Jabłoński o godz. 9:35 otworzył posiedzenie Komisji. Po powitaniu członków Komisji, Przewodniczącej Rady Miejskiej w Bieżuniu p. Barbary Rogowskiej i radnej p. Joanny Bagińskiej oświadczył, iż zgodnie z listą obecności uczestniczy 5 członków Komisji - co wobec składu Komisji w liczbie 5 – stanowi kworum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji.

Spoza Komisji w posiedzeniu uczestniczyły:

1. Pani Barbara Rogowska – Przewodnicząca Rady Miejskiej w Bieżuniu,
2. Pani Joanna Bagińska – radna Rady Miejskiej w Bieżuniu.

Przewodniczący Komisji odczytał porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności.
2. Rozpatrzenie petycji mieszkańców w sprawie budowy biometanowni w miejscowości Sławęcin.
3. Sprawy różne.
4. Zamknięcie posiedzenia.

Do porządku nie wprowadzono zmian.

Przewodniczący Komisji przeprowadził głosowanie nad porządkiem posiedzenia, jednogłośnie przyjęto porządek, „za” głosowało 5 członków Komisji.

Ad pkt 2.

Rozpatrzenie petycji mieszkańców w sprawie budowy biometanowni w miejscowości Sławęcin.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński odczytał pismo nr ORM.152.3.1.2025 z dn. 30.06.2025r. Przewodniczącej Rady Miejskiej w Bieżuniu. Poinformował, że osoba reprezentująca – sołtys s. Zgliczyn Pobodzy była zaproszona na posiedzenie. Dodał, że tej pory nie dotarł. Następnie przybliżył treść petycji i opinii prawnej. Powiedział, że petycję trzeba rozpatrzyć.

Radny p. Piotr Karpiński powiedział, że jeżeli chodzi o zanieczyszczenia to nie wiemy jak to będzie wyglądało w rzeczywistości na naszym terenie, bo nie mieliśmy z tym styczności, żeby to zobaczyć. Miało być spotkanie, ale nieudało się. Był (w biometanowni) i widział, że nie oddziałuje to na środowisko w takim stopniu jak to jest przedstawione. Czytał list od p. R.K., w którym wyjaśnia, że padłe zwierzęta nie będą przewożone, a w piśmie (petycji) jest, że obie inwestycje, czyli i Kocewo mogą być jakoś powiązane. Przedstawicielka firmy mówiła, że będzie to przerobione, czyli na pewno nie padłe zwierzęta. W jego przekonaniu petycja jest zasadna, bo jest skierowana do rady i ma zachowaną formalną treść. Co do treści, to nie

podejmuje się decyzji, czy to, co jest zawarte w uwagach pokrywa się z rzeczywistością. Komisja ma małą wiedzę o tej inwestycji. To, co przedstawiła firma, a to, co przedstawiają przedstawiciele tej petycji, to jest duża rozbieżność, a głos przewodni powinien być mieszkańców, czyli rejonu p. Marka, bo oni najbardziej to odczują.

Radna p. Izabela Nadolska powiedziała, że jej się wydaje, iż konsultacje z mieszkańcami są potrzebne. Ludzie się boją i mają prawo się bać. Zarzuty wynikają z tego, że nie do końca są poinformowani jak to wszystko będzie wyglądało. Myśli, że powinna wyjść konkluzja ze spotkania taka, że nie tyle ucinamy rozmowy z inwestorem, co przede wszystkim nastawiamy się na rozmowy z mieszkańcami na przedstawieniu im dokładnie, rzetelnie, jak to wszystko ma wyglądać. Jeżeli mają podjąć decyzję, to niech wiedzą dokładnie jak to wszystko ma wyglądać. Podejrzewa, że oni czują się, jakby ktoś ich postawił przed faktem dokonanym. Nie dziwi im się. Dodała, że trzeba się z nimi spotykać i porozmawiać, żeby wiedzieli jak to wygląda.

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Bieżuniu p. Barbara Rogowska dodała, żeby mieszkańcy czuli, że my nie jesteśmy obojętni na ich niepokoje i zarzuty wobec tej inwestycji, że podejmujemy próbę ponownego spotkania z inwestorem i sprowokowania go do dokładniejszego przedstawienia tej inwestycji i zamierzeń. Zaproponowała ponowne zorganizowanie spotkania mieszkańców z inwestorem i Radą Miejską w Bieżuniu.

Radny p. Piotr Karpiński zaproponował, żeby zwrócić się do p. burmistrza, żeby zorganizował dla tych najbardziej nieprzekonanych spotkanie tam na miejscu w Brodach, żeby na własne oczy zobaczyli.

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Bieżuniu p. Barbara powiedziała, że to bardzo słuszna uwaga.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński zapytał, a co jest w Brodach.

Radny p. Piotr Karpiński odpowiedział, że instalacja biometanowni, która jest działająca.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński dopytał, czy ta uniwersytecka 0,5 MW.

Radny p. Piotr Karpiński odpowiedział, że tak.

Radna p. Małgorzata Czerwińska powiedziała, że ona myśli, że to nie p. burmistrz powinien się tym zajmować tylko inwestor. To on powinien bardziej się zaangażować. To jest jego inwestycja i on ma przekonać mieszkańców.

Radny p. Piotr Karpiński odpowiedział, że tak, ale jeżeli zajmie się tym inwestor, to będzie okazanie, że jest to stronnicze. Jeżeli on nas weźmie w samochód, czy autobus, zawiezie i przywiezie, to mieszkańcy to odbiorą, że nas zabrano, zawieziono, wszystko zafundowano i kupiono.

Radna p. Małgorzata Czerwińska powiedziała, że ona nie myślała o takim spotkaniu. Myślała o spotkaniu na miejscu z mieszkańcami, gmina i radni. Spotkać się, żeby oddalić te wszystkie zarzuty, że to było celowe. Myśli, że to nie było celowe, tylko ktoś nie do końca to przewidział, przemyślał i tak było zorganizowane.

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Bieżuniu p. Barbara odpowiedziała, że to jest oczywiste, ale co radny p. Piotr Karpiński proponuje to też jest bardzo potrzebne, żeby ci najwięksi przeciwnicy pojechali i sami się zorientowali, a potem przekazali mieszkańcom.

Radny p. Marek Żurawski powiedział, że była taka możliwość i ci najbardziej nieprzekonani powiedzieli, że nie są zainteresowani wyjazdem. Spotkanie trzeba zrobić tylko w innej formule niż ta, co była. Zaproponował, żeby spotkać się wszyscy razem. Dodał, że nie wie czy to coś

zmieni. Najpierw części mieszkańcom nie przeszkadzało, a w tej chwili wszyscy są praktycznie przeciwni. Radni są między młotem, a kowadłem, bo powinni iść za mieszkańcami, ale i dbać o dobro gminy. On cały czas się upiera, żeby zrobić wyliczenia po stronie gminy, czy rzeczywiście będzie taki dochód. Tak jak wskazują mieszkańcy rzeczywiście będą straty, bo jeśli miałyby być takie transporty, to droga gminna i powiatowe zostaną rozjechane w pył. W tej chwili już są w takim stanie, że praktycznie się nie da jeździć po nich. Nadmienił, żeby przedstawić twarde argumenty mieszkańcom, że będzie dochód. Biometanownia praktycznie nie różni się od biogazowni, na których on był i tam nie było odoru. To było w systemie zamkniętym. Jedynie chyba frakcja zielona leżała na zewnątrz. Przedstawił, jak to wyglądało. Może być inny system, otwarty to wtedy wiadomo, że jest wszystko na zewnątrz, no to będzie czuć. Tam, gdzie on był to żadnej uciążliwości on nie widział, nie odczuł. Nie wie jak przekonać mieszkańców, ale na pewno trzeba się spotykać.

Radna p. Izabela Nadolska zapytała o zapis z petycji – „rozważenia alternatywnych inwestycji”, czy już jest jakiś pomysł na ten teren, bo tak to zabrzmiało jakby ktoś miał inny pomysł. Dopytała, czy ona coś źle zrozumiała.

Radny p. Marek Żurawski powiedział, że nie sądzi.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński powiedział, że nie jest w stanie na to pytanie odpowiedzieć.

Radny p. Piotr Karpiński powiedział, że z informacji, które do niego docierają, to jeszcze jedna działka była w propozycji, którą firma uznała za nieatrakcyjną dla nich.

Radna p. Małgorzata Czerwińska powiedziała, że mieszka w Kobylej Łące i wiele lat jest tam biogazownia. Jeśli chodzi o nią to widzi same plusy od samego początku powstania do dnia dzisiejszego, bo skończył się smród i nie ma kurzu. Ruch jest o wiele mniejszy, bo przyjeżdżają większe auta, wiadomo, są cięższe. Przedstawiła, jak to wyglądało wcześniej. Jeśli ktoś by chciał, to może przyjechać do Kobylej Łąki i obejrzeć, jest to przy samej drodze. Myśli, że świadomość mieszkańców się zmieni. Petycję złożyła inna miejscowość. Myśli, że jest potrzebna konkretna wiedza od inwestora i konieczne jest spotkanie. Dodała, że dobro mieszkańców dla niej się liczy, ale to nie znaczy, że ta inwestycja ma nie powstać, bo nic nigdy nie powstanie na naszym terenie, gdyż zawsze będzie ktoś przeciw. Nadmieniła, że w zarzutach wystąpiła energia. Ona była na spotkaniu w Sławęcinie i o produkcji energii nic nie słyszała.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński zaproponował, żeby krótko po kolei odnieść się do tych zarzutów. Pierwszy to jest zanieczyszczenie powietrza. Odnosząc się do fetoru powiedział, że tu kłania się edukacja. Nie wszyscy do końca są przekonani do zarzutu w kwestii zanieczyszczenia powietrza. Zakładamy, że zawsze jest jakaś emisja, ale czy to jest zarzut, który można uznać za zasadny. On nie jest w stanie na to odpowiedzieć, bo nie był na żadnej biometanowni. W jego ocenie biometanownia 10 MW a 0,5 MW, to zupełnie inna skala inwestycji. Jego zdaniem potrzebna jest edukacja. Jeśli chodzi o zapachy trzeba zaangażować inwestora, żeby to wyjaśnił, żeby ludzi przekonał i powiedział, że nie będzie śmierdziało, żeby się tego nie bali. Mając dzisiaj intensywną produkcję mięsa produkujemy bardzo ogromne zanieczyszczenia, fetory, wirusy, szczury, nie mówiąc o transporcie. Jeżeli inwestor nie wykaże, że będzie to jeszcze gorzej to, dlaczego sprzeciwiać się takiej inwestycji. Inwestora dzisiaj tak naprawdę nie ma, reprezentuje go osoba prywatna, która ma w tym interes. Dla niego nie jest to obiektywne. Osoba prywatna, która będzie inwestora reprezentowała i mówiła o zanieczyszczeniu powietrza, że go nie będzie, to dla niego też jest niewiarygodna sytuacja,

bo zakłada, że jest to interes prywatny, dlatego, że chodzi o zainwestowanie swojego gruntu. Najbardziej wiarygodną informację, którą uzyskał przez tyle czasu to radna p. Małgorzata, która mieszka przy małej biogazowni i mówi, że się poprawiło. Mamy grupę mieszkańców, którzy żyją w okolicy, nie bezpośrednio, tylko pośrednio i 42 mieszkańców mówi, że się boi tego. Trzeba im wyjaśnić to, bo jak ma być zagrożenie, to dziękują za to i mieszkańcy też, a jak nie to, co mają się sprzeciwiać.

Radna p. Małgorzata Czerwińska powiedziała, że myśli, iż te zarzuty nie do końca są prawdziwe, bo obok jest tyle kurników i innych inwestycji, z których chodzą gryzonie. Naokoło są inwestycje, które śmierdzą i sterty obornika, które ciągle zalegają.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński powiedział, że pokazano nam prezentację, a tak naprawdę ze spotkania nie mamy konkretnych dokumentów, że było ono protokolowane, że były zadawane pytania. Jest zobowiązanie inwestora do czegoś jak jest spotkanie protokolowane, bo zostają dokumenty. Zarzut uciążliwości transportu, to rzeczywisty fakt. W jego ocenie ten transport zostanie zwiększony przez pewne miejscowości, przez Sławęcin. Inwestor na prezentacji pokazywał trasę poza Zgliczyn Pobodzy. Przedstawił różne możliwości np. zmniejszenia inwestycji do 5 MW, żeby zmniejszyć transport i swoje obawy, bo nie wiadomo, co tak naprawdę inwestor tam planuje. Dodał, żeby inwestor przekonywał mieszkańców, co z tego będą mieli. Podał przykłady np. poprawienie infrastruktury drogowej, zrobienie ścieżek, czy chodników.

Radna p. Małgorzata Czerwińska odnosząc się do zwiększonego ruchu pojazdów powiedziała, że będzie.

Radny p. Piotr Karpiński powiedział, że będzie, to jest nieuniknione. Według niego powinna być też realna korzyść dla miejscowości. Tak jak było mówione na spotkaniu, żeby jakiś procent z podatku, który będzie odprowadzany był dla tej miejscowości. Jego uwaga jest jeszcze taka, żeby gmina miała realny wpływ na to, co będzie przewożone do tej biometanowni. Dodał, żeby to było ujęte w jakimkolwiek dokumencie wiążącym w obie strony.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński zgodził się z tym, co radny p. Piotr Karpiński mówi. Dla niego byłoby konkretne to, żeby oni zaoferowali, że dadzą na wkład własny do inwestycji między Gołuszynem a m. Sławęcin, a my nie będziemy musieli, żadnych innych pieniędzy pozyskiwać, tylko powiedzmy od p. Marszałka. Dodał, że ta inwestycja dużo osobom się nie podoba np. mieszkańcom Sławęcina, Gołuszyna. Nie ma tego w petycji, ale takie sygnały społeczne są. Odnosząc się do energii, powiedział, że z tego, co mówili inwestorzy, to nie będzie produkcji energii elektrycznej.

Radna p. Małgorzata Czerwińska powiedziała, że na temat energii, to ona nic nie słyszała. Dodała, że energia jest produkowana w Kobyłej Łące. Nadmienila, że nie odczuli oni żadnej zmiany.

Radny p. Marek Żurawski powiedział, że nie było mówione. Dodał, że oni są zainteresowani jeszcze dzierżawieniem pobliskich pól pod fotowoltaikę. Stwierdzili, że nie będą tego puszczać w sieć bezpośrednio, tylko kablowo. Biometanownia nie zajmuje się produkcją energii, bo ona zamiast wytwarzać energię skrapla metan.

Radny p. Piotr Karpiński powiedział, że z tego, co pamięta ze spotkania, to biometanownia ma być samowystarczalna. Nakreślił, jak to ma wyglądać.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński powiedział, że petycja dotyczy biometanowni, bo rozpoczęcie tej inwestycji i działań, to jest przygotowanie dokumentów

przez gminę. Myśli, że mieszkańcy chcą, żeby na razie to wszystko zatrzymać, natomiast o tych innych sprawach może mieszkańcy już wiedzą i dlatego to wniesli.

Radny p. Marek Żurawski powiedział, że mogą źle odbierać biometanownia, a biogazownia, że ona będzie wytwarzała energię i oddawała. Czy wiedzą, to nie wie.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński powiedział, że głos mieszkańców jest zrozumiały i jasny.

Radna p. Izabela Nadolska odnosząc się do zarzutów powiedziała, że myśli, iż nie pochyli się nad nimi, bo tego nie wiedzą. Zaproponowała, żeby zarzuty przedstawić inwestorowi, niech się przygotuje i odpowie na to wszystko. Poprzez to wyliczeniami, jakimiś faktami i dowodami.

Radna p. Joanna Bagińska powiedziała, że inwestor powinien wziąć na siebie większą odpowiedzialność i podeprzeć się jakimiś dokumentami, żeby można naocznie zobaczyć, a nie tylko wierzyć na słowo.

Radna p. Małgorzata Czerwińska odnosząc się do spadku wartości nieruchomości ze śmiechem powiedziała, że jej okolica z agroturystyki słynie, jakby ktoś chciał, to zaprasza.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński odpowiedział, że tereny w Gołuszynie są atrakcyjne. Nakreślił obszar Natura 2000 i potencjał agroturystyczny.

Radna p. Małgorzata Czerwińska powiedziała, że powstają nowe fermy.

Dyskutowano o budowie chlewni i kurników na tym obszarze.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński odnosząc się do deklarowanych wpływów dla gminy i słów radnego p. Marka Żurawskiego powiedział, że warto, żeby były konkrety i mieszkańcom je przedstawić.

Radny p. Marek Żurawski odpowiedział, że warto, żeby z gminy te wyliczenia wyszły, a nie, że firma podaje. Nadmieniał, a jak się później okaże, że nic takiego nie będzie. Dodał, że tylko będą wpływały podatki od nieruchomości.

Dyskutowano o projekcie inwestycji pod kątem wyliczenia podatku.

Radny p. Marek Żurawski powiedział, że oni do drogi chcą dołożyć milion zł, a z tego, co wie to koszt tej drogi to 4,5 mln zł.

Radna p. Małgorzata Czerwińska dopytała, czy doliczone jest wykupienie od Lasów Państwowych.

Radny p. Marek Żurawski odpowiedział, że może niewykupienie, bo przejęcie od tylu lat trwa i lasy znowu się odwołały.

Dyskutowano o części drogi należącej do Lasów Państwowych, możliwości inwestycji na całości.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński odnosząc się do budowy dróg powiedział, że to kłóci mu się z tym, co było przedstawiane na tym spotkaniu, chociaż na nim nie był. Słyszał, że inwestor mówił, deklarował jakiś wkład. Dopytał, czy tak jest jak mieszkańcy piszą.

Radny p. Marek Żurawski odpowiedział, że nie przypomina sobie, żeby ze Zgliczyna ktoś był na tym spotkaniu, a był od początku do końca na nim.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński odpowiedział, że być może mieszkańcy mają z drugiej ręki jakieś informacje. Odnosząc się do zarzutu planowanego magazynu padliny pomiędzy miejscowościami Karniszyn, a Kocewo i jego uruchomieniu po uzyskaniu zgody na tą inwestycję powiedział, że jemu wydaje się, że jest to chyba niemożliwe.

Radny p. Marek Żurawski odpowiedział, że z tego, co wie, to wycofał się, ale ostatnio p. burmistrz mówił, że znowu się ruszyło, że ktoś inny.

Radna p. Małgorzata Czerwińska stwierdziła, że jak można tam cokolwiek robić bez zgody, bez opinii środowiska.

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Bieżuniu p. Barbara odpowiedziała, że teraz powinni być czujni, bo poprzednio przegapili.

Dyskutowano o inwestycji w Kocewie.

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Bieżuniu p. Barbara Rogowska odnosząc się do kwestii spotkania w Sławęcinnie powiedziała, że wręcz przeciwnie, inwestor chciał dotrzeć do każdego mieszkańca, a potem do radnych. Może, dlatego, żebyśmy nie blokowali kontaktów, nie wpływali na nie, jako przedstawiciele gminy.

Radny p. Piotr Karpiński powiedział, że popiera p. przewodniczącą, bo tak naprawdę oni byli dostępni dla wszystkich, nie uchylali się od żadnych pytań. Czy pytano o substrat, czy o produkty uboczne uzyskiwano odpowiedź. Dodał, że zarzut jednej godziny, to tak naprawdę nigdy nikomu nie dopasujemy. Podał przykłady. Wydaje mu się, że ten argument jest bezzasadny.

Radna p. Joanna Bagińska powiedziała, że te zarzuty, które zostały złożone zarzuca osoba, która tak naprawdę nie była na tym spotkaniu.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński odpowiedział, że osoba reprezentuje grupę mieszkańców.

Radna p. Joanna Bagińska odpowiedziała, że nikogo nie było ze Zgliczyna.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński powiedział, że ostatni zarzut trochę go zabolął, bo konsultacje natychmiast zostały zrobione po pierwszym spotkaniu z inwestorem. Zrobione to było bardzo dobrze w odpowiednim czasie, z ogromny zapasem czasu dla tych mieszkańców. Radnym zależało, żeby usłyszeć głos mieszkańców w tej sprawie.

Radna p. Małgorzata Czerwińska powiedziała, że spotkanie było dla mieszkańców, a ich była garstka. Dodała, że o każdej godzinie każdy mógł przybyć i usłyszeć, co chciał.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński powiedział, żeby zwrócić uwagę, kiedy były pierwsze konsultacje, a kiedy wystąpienie o ZPI.

Radna p. Joanna Bagińska powiedziała, że na najbliższym spotkaniu ten zarzut powinien zostać wyjaśniony. Dodała, żeby przedstawić rzeczywiste intencje radnych.

Dyskutowano o innych listach sprzeciwu i poparcia w/w inwestycji, które wpłynęły do wiadomości rady.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński powiedział, że on, jako radny czuje tą inwestycję bardzo pozytywnie, bo zakłada, że będzie ona służyć wszystkim. Jedyne, co go niepokoi to duży transport. Nigdy nie będzie za jakąkolwiek inwestycją, w której będzie głos demokratyczny dużej grupy ludzi, którzy nie chcą tam mieć czegoś. Nie można narzucić grupie mieszkańców czegoś, czego oni nie chcą. W jego ocenie brakuje przekonania mieszkańców i większego zaangażowania firmy. Dodał, że zebrania powinny być protokołowane i powinien być prowadzący zebranie. Pytania powinny być przygotowane, tak jak radna p. Izabela Nadolska wspomniała, wcześniej. Na te pytania powinien inwestor odpowiedzieć i powinno być to zaprotokołowane. Pewne obietnice inwestora powinny też być zaprotokołowane. Warto też zebrać oczekiwania od mieszkańców – co chcą, jak to widzą. Jest to ogrom pracy. On ją widzi nie na barkach samorządu tylko inwestora, który chce budować biometanownię.

Radna p. Izabela Nadolska powiedziała, że petycja jest zasadna, skoro ludzie mają pewne wątpliwości, a w zaleceniach napisać, że uważamy, iż powinny nastąpić na szeroką skalę konsultacje społeczne między inwestorem, a mieszkańcami i radą, w celu wyjaśnienia wątpliwości.

Radna p. Małgorzata Czerwińska powiedziała, że też tak.

Radny p. Piotr Karpiński powiedział, że zasadna. Według niego powinno być ujęte wyjaśnienie radzie zarzutów. Zasadna, ale co do zarzutów mają wątpliwości, czy wszystkie są wiarygodne.

Radny p. Marek Żurawski powiedział, że ma podobne zdanie jak koleżanki i kolega – zasadna, ale przeprowadzenie konsultacji i sprawdzenie zarzutów. Wtedy mieszkańcom nie podobała się forma przeprowadzenia konsultacji.

Dyskutowano na temat poszczególnych zarzutów i wyliczenia kosztów podatku dla gminy.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński podsumował, że Komisja uznaje petycję za zasadną i to, że potrzebują szerokich konsultacji społecznych. Dopytał, czy będą wypowiadać się, co do poszczególnych zarzutów, bo je omawiano. Dodał, że radny p. Piotr Karpiński wspomniał o tym, że należałoby się odnieść na koniec do poszczególnych przy podsumowaniu, więc dlatego się pyta.

Radna p. Izabela Nadolska powiedziała, że stwierdzenie, czy jakiś zarzut jest zasadny, czy nie wymaga wiedzy, a jej nie mają. Zapytała, czy nie można w taki sposób, że uznają petycję ogólnie za zasadną, a co do poszczególnych zarzutów poproszą o konsultacje i wyjaśnienie przez inwestora.

Radny p. Marek Żurawski powiedział, że nie są w stanie określić punkt po punkcie, czy jest zasadne. Przedstawił sprawę.

Ostatecznie Komisja podjęła stanowisko:

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji po zapoznaniu się z treścią petycji mieszkańców uznaje ją za zasadną.

W związku z licznymi pytaniami oraz pojawiającymi się wątpliwościami, co do planowanej inwestycji, Komisja stoi na stanowisku, że niezbędne jest przeprowadzenie szeroko zakrojonych konsultacji społecznych i zaangażowanie inwestora w te sprawy.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński przeprowadził głosowanie nad przedstawionym stanowiskiem.

W wyniku głosowania jednogłośnie przyjęto powyższe stanowisko, 5 członków Komisji głosowało „za”.

Ad pkt 3.

Sprawy różne.

- Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński poinformował, że po zamknięciu posiedzenia odbędzie się szkolenie.

Ad pkt 4.

Zamknięcie posiedzenia.

Po wyczerpaniu porządku posiedzenia Przewodniczący Komisji Pan Krzysztof Grzegorz Jabłoński o godz. 11:12 zamknął posiedzenie.

Do protokołu załącza się:

- listę obecności;
- pismo nr ORM.152.3.1.2025 z dn. 30.06.2025r. Przewodniczącej Rady Miejskiej w Bieżuniu wraz z załącznikami;
- Stanowisko Komisji Skarg, Wniosków i Petycji z dn. 22.07.2025r. dotyczące petycji mieszkańców w sprawie budowy biometanowni w miejscowości Sławęcín.

Protokołowała:

Izabela Sztybor

Przewodniczący
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Krzysztof Grzegorz Jabłoński